

Studencka galeria **Biuro Wystaw Kulturoznawczych** zaprasza na kolejną wystawę pt. **“Czas apokalipsy”**, której wernisaż odbędzie się **18.03.2022 r. (piątek) o godzinie 16:00**. Po wielu miesiącach w końcu uda się zaprezentować wyczekiwane prace, które powstały w marcu roku 2020, kiedy to w Polsce został wprowadzony lockdown, co wiązało się przede wszystkim z zamknięciem wielu instytucji kultury, jak i uczelni. Dostęp do sztuki był utrudniony - podobnie relacje międzyludzkie. W życie wielu ludzi - również artystów - wkraść się marazm i samotność. W tym trudnym czasie młodzi artyści i studenci kulturoznawstwa (Marta Pogorzały i Tomasz Dziemiańczuk) na Uniwersytecie w Białymstoku stworzyli multimedialny projekt artystyczny **“Czas apokalipsy”**. Wędrując wieczorami przez puste ulice Białegostoku rejestrowali za pomocą kamer drogowych online - fotografie oraz krótkie formy filmowe. W rezultacie powstała nieszablonowa forma wyrazu artystycznego przesyconego samotnością, niezgodą, niepewnością i strachem (graniczącym z obłędem).

Wystawa - szczególnie w czasie niepokoju i konfliktu zbrojnego na Ukrainie - nie traci na aktualności. Tytułowy **“Czas apokalipsy”** to coś więcej - to czas niepokoju, chaosu informacyjnego, medialnej propagandy i o wiele więcej. **Serdecznie zapraszamy do galerii Biuro Wystaw Kulturoznawczych w Instytucie Studiów Kulturowych (ul. Świerkowa 20, budynek B)** na wspólny czas refleksji i jednoczenia się w tym trudnym okresie.

Czas apokalipsy - praca zbiorowa - opis wystawy

Marta Pogorzały

Tomasz Dziemiańczuk

Celem projektu jest skomentowanie i odniesienie się do sytuacji epidemiologicznej oraz refleksja nad kondycją psychiczną człowieka znajdującego się w nowej rzeczywistości. Cykl fotografii został zrealizowany przy użyciu kamer drogowych na terenie Białegostoku, dzięki którym powstały gotowe obrazy - prosto z transmisji owych kamer w czasie rzeczywistym. Fotografie, które wchodzi w skład projektu są bezpośrednią stopklatką materiału nadawanego na żywo. W takiej sytuacji fotograf tworzy projekt bez użycia własnego aparatu fotograficznego, posługując się elementami zastanymi w przestrzeni miejskiej, aby ukazać surrealistyczne sytuacje. Projekt pokazuje, że być może na pierwszy rzut oka niewiele się zmieniło - nieco bardziej puste ulice, człowiek w maseczce - natomiast bardziej zmieniła się kondycja psychiczna człowieka. Artysta, przemierzając puste ulice miasta, balansuje na skraju rzeczywistości oraz pojawiających się złudzeń i obaw. Taki stan rzeczy powoduje natłok pytań, często pozostawionych bez odpowiedzi. Przymusowa społeczna izolacja wprowadza zachwianie stabilności psychicznej jednostki, która, pozbawiona kontaktu z innymi, jest poddana próbie samotnego zmierzenia się z własnym “ja”. Patrząc na projekt z perspektywy użytego medium, sformułowany zostaje manifest dotyczący niezgody na swego rodzaju inwigilację pod postacią wszechobecnego monitoringu, powodującego naruszenie prywatności oraz wkroczenie w sferę komfortu człowieka. Artyści w swoim projekcie podejmują również działania performatywne, obrazujące osobisty pogląd na wolność w każdym tego słowa znaczeniu, a przede wszystkim wolność osobistą i wolność myśli. Jest to protest przeciwko propagandzie medialnej, wywołującej w odbiorcy niepokój i powodującej konflikt w procesie afirmacji szeroko pojmowanej informacji.